

*Miarą wielkości człowieka
jest jego troska o innych.*

Szanowni Państwo!

Ostatnie miesiące bardzo doświadczyły mnie i moją rodzinę. Długo walczyłem z ciężką chorobą, niemal otarłem się o śmierć. Nie byłem jednak sam.

Pragnę podziękować wspaniałym lekarzom, pielęgniarkom oraz całemu personelowi medycznemu Samodzielnego Publicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Szczecinie, którzy przywrócili mi zdrowie.

Dziękuję również ratownikom WSPR, żołnierzom, całej rodzinie, znajomym oraz wszystkim ludziom, którzy otoczyli nas pomocą zarówno duchową jak i finansową. Serdeczne podziękowania składam organizatorom zbiórki funduszy przeznaczonych na moje leczenie.

Jestem ogromnie wdzięczny dawcom osocza, które pomogło w walce z chorobą. Dziękuję, że nie byliście obojętni na moje potrzeby. Teraz częśćka Was żyje we mnie.

Serdeczne podziękowania kieruję również do tych wszystkich, którzy wspierali moich bliskich dobrym słowem, pomagali przetrwać najtrudniejszy czas, dodając im otuchy.

Ostatnie tygodnie, tak trudne dla nas wszystkich, zapiszą się w naszej pamięci na zawsze. Zapamiętamy, ile ciepła, empatii i zaangażowania otoczyło nas, dawało wiarę i siłę do walki z chorobą. Dzięki Wam wszystkim wróciłem do rodziny i walczę o pełny powrót do zdrowia. Obecnie przechodzę rehabilitację i z każdym dniem czuję się lepiej.

Dobra, którym obdarzyliście mnie i moją rodzinę, nie da się wyrazić słowami. Jest niepoliczalne...

Wdzięczny za wszelką pomoc

Karol Bońkowski z żoną i dziećmi